

**Protokół nr 1/2012**  
**z posiedzenia Komisji Wspólnej Samorządu Terytorialnego i Samorządów Gospodarczych**  
**dla Powiatu Nowosądeckiego i Miasta Nowego Sącza**  
Nowy Sącz, 29 marzec 2012  
UMNS, Rynek 1, sala reprezentacyjna Ratusza  
Rozpoczęcie godz. 11.00, zakończenie godz. 13.50.

Używane skróty:

Komisja - Komisja Wspólna Samorządu Terytorialnego i Samorządów Gospodarczych dla Powiatu Nowosądeckiego i Miasta Nowego Sącza

Program - Nowosądecki Program Rozwoju Przedsiębiorczości

**AD. 1**

**Pan Paweł Kukla Przewodniczący Komisji** otworzył posiedzenie Komisji. Przywitał wszystkich zebranych. Na podstawie listy obecności, stanowiącej załącznik nr 1 do protokołu, stwierdził prawomocność obrad. W posiedzeniu udział wzięło 11 członków Komisji. Nieobecny był jeden członek Komisji - Pan Józef Leśniak Radny Powiatu Nowosądeckiego. W posiedzeniu uczestniczył także Pan Jerzy Gwiżdż Zastępca Prezydenta Miasta Nowego Sącza oraz członkowie Grupy roboczej powołanej przez prezydenta miasta Nowego Sącza do opracowania lokalnego programu rozwoju przedsiębiorczości, których lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodniczący Komisji zapoznał zgromadzonych z porządkiem obrad.

Przyjęty porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Wspólnej z 08.12.2011.
3. Prezentacja projektu Nowosądeckiego Programu Rozwoju Przedsiębiorczości.
4. Przyjęcie sprawozdania z działalności Komisji Wspólnej za 2011 rok.
5. Ustalenie Planu pracy Komisji Wspólnej na 2012 rok.
6. Dyskusja i wolne wnioski.
7. Zamknięcie posiedzenia.

**AD. 2**

**Przewodniczący Komisji** przystąpił do przyjęcia protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji. Protokół otrzymali wszyscy uczestnicy posiedzenia. Przed przyjęciem protokołu Przewodniczący Komisji zwrócił się z pytaniem do członków Komisji, czy wnoszą jakiegokolwiek zastrzeżenia do otrzymanego protokołu. W związku z brakiem uwag, protokół został przyjęty przez aklamację.

**AD. 3**

**Pan Paweł Kukla** poprosił Pana Jerzego Gwiżdża Zastępcę Prezydenta Miasta Nowego Sącza o zabranie głosu i prezentację projektu Nowosądeckiego Programu Rozwoju Przedsiębiorczości.

**Pan Jerzy Gwiżdż** podziękował wszystkim zgromadzonym gościom za pracę włożoną w przygotowanie Programu. Poinformował, że pierwotna jego wersja przedstawiona przez autorów opracowania została zmieniona. Program będzie przyjmowany przez Radę Miasta Nowego Sącza, zatem musi on terytorialnie odnosić się tylko do Nowego Sącza. W Programie wspomniano o możliwości wyjścia na zewnątrz, poprzez podejmowanie stosownych porozumień. Jest to ważny element, ponieważ powinno zaistnieć porozumienie międzypowiatowe w obszarze rozwoju przedsiębiorczości. Program ten powinien być podstawą działań w obu jednostkach administracyjnych. Adresowany jest przede wszystkim do jednostek zewnętrznych jak również do jednostek samorządu terytorialnego. Jednostki zewnętrzne mogą, ale wcale nie muszą odpowiedzieć prezydentowi miasta na zaproszenie do współpracy przy realizacji projektów ujętych w Programie. Prezydent miasta nie ma mocy władczej nakazania. Ma on jedynie możliwość zapraszania do współpracy. Podkreślił, że właśnie w tym kierunku zmodyfikowano pierwotne treści dokumentu. Jako koordynatorów działań nie można wskazywać jednostek zewnętrznych nienadzorowanych przez prezydenta. Program jest dobrym dokumentem, co jest zasługą całej Grupy roboczej z przewodniczącym Panem Józefem Wiktorem. W Programie starano się unikać słownego potoku, z którego nic nie wynika. Starano się, aby nie był to obszerny akt, ale taki, który jest do przeczytania i realizacji. Szczegóły Programu omówi Pani Magdalena Januszek- Gródek dyrektor Wydziału ds. Przedsiębiorczości.

**Pan Paweł Kukla** podziękował Panu Jerzemu Gwiżdżowi za wyrazy uznania dla pracy członków Grupy roboczej przygotowującej projekt dokumentu. Wyraził nadzieję, że na dzisiejszym spotkaniu zostanie wstępnie ustalony proces procedowania, w wyniku którego Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu dołączy do Programu, gdyż projekt zostanie dopełniony tylko wówczas. Pan Paweł Kukla skierował prośbę do zgromadzonych przedstawicieli samorządów gospodarczych, aby włączali się do dialogu dotyczącego rozwoju przedsiębiorczości na Sądecku. Wyraził zrozumiienie dla obowiązujących przepisów prawnych, jednak zaznaczył, że trzeba postarać się, aby w miarę możliwości projekt ten był komplementarny. Jako przykład współpracy postawił Komisję, w której zgodnie pracują przedstawiciele miasta i powiatu.

**Pan Jerzy Gwiżdż** odpowiedział przedmówcy, że projekt jest komplementarny, ponieważ nie da się odzielić Nowego Sącza od reszty gmin. Nie ma miasta bez powiatu, a powiatu bez miasta. Dobrym przykładem jest firma Pana Andrzeja Wiśniowskiego, która jest formalnie spoza Nowego Sącza, część firmy znajduje się na terenie miasta. Firma ta nie będzie kojarzona przez przeciętnego odbiorcę z Gminą Chelmec, tylko z Nowym Sączem. Podobnie jest z innymi większymi firmami, które zarejestrowane są w okolicy Nowego Sącza. Są to firmy oddziaływujące całym swoim potencjałem na całą Sądecką, stając się logiem miasta Nowego Sącza. Przedstawił propozycję, aby bazą wyjściową do dyskusji z powiatem nowosądeckim był program, który będzie miał w nazwie „w Nowym Sączu i powiecie nowosądeckim”. Zaproponował, że w ciągu najbliższych miesięcy można przygotować porozumienie międzygminne obejmujące współpracę przy wdrażaniu Programu. Porozumienie takie można by było stosować od początku 2013 roku. Zwrócił się z prośbą do Pani Magdaleny Januszek- Gródek, aby ten Program stał się podstawą do rozmów w celu stworzenia wspólnego subregionalnego programu rozwoju przedsiębiorczości.

**Pan Paweł Kukla** podziękował Panu Jerzemu Gwiżdżowi za wypowiedź. Przypomniał, że w dalszej części posiedzenia zostanie ustalona formuła procedowania. Zaproponował, aby na każdym posiedzeniu Komisji przedstawiać krótkie sprawozdanie z wdrażania Programu oraz informacje ze strony służb miasta i starostwa jak przebiegają rozmowy w zakresie współpracy w tym zakresie.

**Pani Magdalena Januszek- Gródek** odnosząc się do kwestii, że Program powinien być wspólny dla miasta i powiatu, poinformowała, że odbyło się w tej sprawie spotkanie przedstawicieli miasta i powiatu nowosądeckiego zorganizowane dzięki uprzejmości Pana Ryszarda Poradowskiego i Pana Józefa Wiktora. Podczas spotkania zastanawiano się, jakie projekty na tym etapie dokumentu mogą zostać zrealizowane wspólnie. Powiat jest w trakcie realizacji wielu projektów w zakresie wspierania przedsiębiorczości. Projekty te są współfinansowane ze środków unijnych oraz funduszu szwajcarskiego. Nie ma możliwości prawnych, aby miasto na tym etapie mogło przystąpić do tych projektów. Podczas spotkania wypracowano wspólne stanowisko, że miasto rusza z Programem dla miasta i w trakcie realizacji dokumentu będą wypracowywane sukcesywnie wspólne działania. Zresztą działania takie już są, przykładowo wszystkie projekty skierowane do uczniów szkół ponadgimnazjalnych w zakresie kształtowania postaw przedsiębiorczych. Ponad 70% młodzieży uczęszczających do szkół ponadgimnazjalnych na terenie miasta to młodzież z powiatu nowosądeckiego.

**Pan Józef Pyzik** zadał pytanie, czy istnieje możliwość spotkania się z twórcami tego dokumentu. Potwierdził, że brał udział w wywiadzie do Programu, jednak jest w nim wiele rzeczy dla niego niezrozumiałych. Podkreślił, że nowomoda tego dokumentu wymusza przetłumaczenia go na język przedsiębiorców.

**Pan Paweł Kukla** wyraził nadzieję, że Pani Magdalena Januszek - Gródek, rozwieje wszelkie zaistniałe wątpliwości. Zauważył, że jest to jeden z lepszych programów w kraju. Jest to dokument, który był tworzony dla miasta, a niespisany z innych podobnych dokumentów, jak to niestety często bywa. Jednocześnie podkreślił, że miasto Nowy Sącz wpisuje się tym projektem w coś, co zostaje być zauważonym dopiero po dwudziestu latach.

**Pani Magdalena Januszek- Gródek** omówiła projekt Programu, etapy powstawania dokumentu, działania w nim ujęte oraz zasady jego realizacji i monitorowania. Podczas swojej wypowiedzi zwróciła uwagę, że Program nie jest dokumentem, którego opracowanie jest wymagane przepisami prawa. Nie ma ustawowego obowiązku opracowania przez samorząd gminny takiego dokumentu. Opracowanie jego daje mimo wszystko możliwość planowanego realizowania działań ukierunkowanych na tworzenie korzystnych warunków do rozwijania przedsiębiorstw, z pożytkiem dla lokalnego środowiska. Daje również możliwość wzmacniania więzi pomiędzy lokalną administracją, przedsiębiorcami oraz innymi partnerami zaangażowanymi w proces przygotowania i realizacji programu. Te właśnie cele przemawiały za opracowaniem tego dokumentu. Zaznaczyła, że przedstawiony projekt jest dokumentem wypracowanym wspólnie przez przedstawicieli samorządu miasta Nowego Sącza, powiatu nowosądeckiego oraz przedsiębiorców i edukacji. Zakłada realizację 17 działań, które mają na celu tworzenie ogólnych warunków sprzyjających do prowadzenia oraz otwierania przedsiębiorstw w Nowym Sączu. Połowa z przedstawionych działań to kontynuacja, uporządkowanie oraz skoordynowanie już realizowanych zadań przez samorząd miasta oraz instytu-

cje otoczenia biznesu. Pierwsza edycja programu będzie w głównej mierze dotyczyła miasta Nowego Sącza. Tak jak zaznaczył wcześniej Prezydent Jerzy Gwiżdż przewiduje ona jednak współpracę z powiatem nowosądeckim. Założeniem Programu jest, aby docelowo dotyczył Sądecczyzny, czyli działania w nim zaplanowane były realizowane wspólnie przez miasto i powiat. W kolejnych swoich aktualizacjach planuje się poszerzenie katalogu projektów o takie działania. Omawiając proces wdrażania Programu zaznaczyła, że głównym podmiotem odpowiedzialnym za jego realizację i monitorowanie będzie prezydent miasta Nowego Sącza. Koordynator programu oraz koordynatorzy działań zostaną powołani przez prezydenta miasta spośród podmiotów przez niego nadzorowanych. To koordynatorzy działań odpowiedzialni za wykonanie powierzonego im działania wskażą podmioty uczestniczące w jego realizacji. Podział kompetencji związanych z wykonywaniem programu zostanie ustalony w formie zarządzenia prezydenta miasta. Proponuje się coroczną ocenę realizacji oraz aktualizację programu. Ciałem monitorującym jego realizację będzie zespół doradczy powołany przez prezydenta miasta. Zespół ten będzie składał się z przedstawicieli władz publicznych, przedsiębiorców oraz instytucji otoczenia biznesu. Roczne sprawozdania z realizacji programu wraz z propozycją jego aktualizacji będą przedkładane do opinii radzie miasta Nowego Sącza.

**Pan Paweł Kukla** podziękował za wystąpienie i otworzył dyskusję. Poprosił o zabranie głosu Pana Wiesława Pióro Wiceprzewodniczącego Komisji.

**Pan Wiesław Pióro** potwierdził, że idea powstania Programu jest jak najbardziej słuszna. Wyraził obawy, że pomimo istnienia dobrej woli ze strony miasta i powiatu może zaistnieć problem ze współpracą. Podał za przykład uchwalenie strategii rozwoju powiatu i strategii ochrony środowiska na najbliższe lata. Na tych przykładach widać, że ze współpracą jest ciężko. W kwestii ochrony środowiska nie da się ustalić granicy pomiędzy powiatem ziemskim, a grodzkim. Przytoczył wypowiedź Prezydenta Jerzego Gwiżdża, że nie ma miasta bez powiatu i powiatu bez miasta. Poinformował, że nie wie co należy uczynić, aby przejść od deklaracji do czynów. Zwrócił uwagę, że w realizacji Programu należałoby się bardziej skupić na przedsiębiorcach już działających na rynku, niż na osobach rozpoczynających działalność gospodarczą. Należałoby pójść w podziale tych dwóch kierunków, bo innej pomocy będzie oczekiwał przedsiębiorca, który funkcjonuje na rynku kilkanaście lat, a zupełnie innej pomocy będzie potrzebowała osoba, która zamierza rozpocząć działalność gospodarczą. Program powinien iść w kierunku podziału na istniejące firmy i osoby zamierzające rozpocząć działalność gospodarczą. Zaznaczył, że jeżeli działania te podążą w tym kierunku to staniemy się świadkami, uczestnikami sukcesów wynikających z tego Programu. W Programie tym nie można również zapomnieć o urzędach pracy, które są stworzone, aby ludzi bezrobotnych oraz wykazujących się inicjatywą gospodarczą zachęcać i pomagać im w realizacji zamierzeń. Komentując zaprezentowany temat podkreślił, że nie należy robić projektu, który będzie równoległy bądź konkurencyjny dla funkcjonowania urzędów pracy.

**Pan Paweł Kukla** poinformował, że Program nie ma na celu deprecjonować działań urzędów pracy, czy innych instytucji. Ma on na celu zwrócenie uwagi niektórym instytucjom na lokalne potrzeby kształcenia. Ludzi młodych należy kształcić na tyle uniwersalnie, aby odnaleźli się oni w życiu. Jedna z sądeckich uczelni nadal kształci ludzi bezrobotnych w kierunkach pedagogicznych. Najgorsze jest oszukiwanie młodych ludzi i zachęcanie do nauki, do robienia postępów w obliczu bezrobocia. Wyraził nadzieję, że tym Programem zostanie otwarte forum do dyskusji, aby kształcić naprawdę na miarę rynku. Wiadomo, że idealnie nigdy to nie zostanie dopasowane ze względu na zmienność, dynamikę rynku, warunki otoczenia naszego regionu. Dokument ten należy czytać, jako otwarty, ale także, jako wskazujący i punktujący.

**Pani Magdalena Januszek -Gródek** uzupełniła, że działania urzędu pracy są ujęte w Programie. Przykładowo dokument przewiduje, aby koordynatorem określonych działań, a w pozostałych podmiotem uczestniczącym był Sądecki Urząd Pracy. W kwestii dotyczącej instrumentów wsparcia dla przedsiębiorców działających podkreśliła, że środki będące w dyspozycji urzędów pracy znajdują się m.in. w opisie działań skierowanych do przedsiębiorców oraz w instrumentach finansowych na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Ponadto instrumenty wsparcia na rozwój przedsiębiorstw, tutaj na tworzenie nowych miejsc pracy, zostaną zawarte w informacji o działaniach urzędu pracy.

**Pan Jerzy Gwiżdż** zwrócił uwagę, że Program tworzony jest w oparciu o istniejące przepisy. Jest delegacja dla rady miasta w sprawie wydania aktu, który w załączniku będzie zawierał Program. Program jest kolejnym aktem wydanym na podstawie swobodnej myśli urzędnika. Nikt z tego Programu nie będzie do końca zadowolony. Z tego dokumentu ma wynikać co, gdzie, kiedy i dla kogo. Program ten ma dążyć do integracji pewnych instytucji i środowisk. Ma wzmacniać istniejącą współpracę samorządu terytorialnego ze środowiskiem przedsiębiorców, ułatwić funkcjonowanie istniejącym przedsiębiorstwom oraz doprowadzić do powstawania trwałych, stabilnych firm. Jedni i drudzy na siebie wpływają. Nowopowstałe firmy w określonych branżach zawierają część interesów innych. Z drugiej strony te większe firmy są bazą dającą poprzez doświadczenia nowej firmie pewne kierunki zachowań. Dlatego nie da się tego rozdzielić na firmy istniejące i nowopowstałe. Gospodarka jest bardzo ze sobą powiązana w każdej dziedzinie. Nie

da się doprowadzić do sytuacji, gdy władza nakazem zmusi przedsiębiorcę i konsumenta do współpracy albo do tego, by konsument zapewniał przedsiębiorcy dobry interes. Program ten musi od takich nakazowych stosunków odchodzić na rzecz zachęty. Drugą bardzo ważną ideą tego Programu jest to, aby firmy miały trwały byt i nie były firmami na chwilę. Zwrócił uwagę na ograniczoną możliwość działań w zakresie gospodarki władzy lokalnej. Tego rodzaju programy opracowywane są od góry do samego dołu, czyli począwszy od szczebla centralnego poprzez szczebel regionalny, aż do poziomu gminnego. Zwykle jest tak, że programy, które powinny być wcześniej opracowane, czyli programy regionalne ukazują się później niż programy lokalne. Jest to oczywisty błąd, ponieważ nie doprowadza się do spójności poczynań gospodarczych. To funkcjonuje nie tylko w sferze gospodarki, ale również w sferze administracyjnej. Należy wziąć również pod uwagę doświadczenie życiowe. Tworząc program należy go tworzyć na pewnym poziomie ogólności i wypełniać go treścią zdrowo rozsądkową, w ramach istniejącego prawa. Patrząc na ten Program starano się robić wszystko żeby unikać wykładni prawa w stosunku do tego Programu, która w konsekwencji mogłaby wstrzymać realizację któregokolwiek z jego punktów. Wobec powyższego w tym Programie są luki, które muszą zostać wypełnione działaniami niegodzącymi w prawo, lecz wynikającymi ze zdrowego rozsądku. Zauważył, że miał okazję przeczytać kilka różnych programów, a zasługą dzisiaj prezentowanego dokumentu jest to, że nie powstał on na bazie innego programu. Ten Program jest dokumentem autorskim. Nie ma tutaj rzeczy, które nie mieszczą się w możliwościach finansowych gminy.

**Pan Józef Pyzik** zadał pytanie, czy dokument ten ma służyć przedsiębiorcom, czy w większym stopniu urzędnikom. Poinformował, że był jedną z osób, z którą autorzy programu przeprowadzili wywiad. Zaznaczył, że w Programie nie poruszono sprawy handlu, który jest źrenicą gospodarki. Kongregacja Kupiecka sugerowała, że przy takiej rozbudowie i ilości sklepów wielkopowierzchniowych będą kłopoty z miejską infrastrukturą drogową. Nowy Sącz poszedł drogą innego rozwoju, czyli uwolnił handel. Handel w Nowym Sączu należy do korporacji międzynarodowych i nie jest w rękach Sądcezan. Pieniądz pozostawiany w supermarkecie w tym samym dniu wypływa z Nowego Sącza i w ogóle tu nie pracuje. Zrobiono błąd idąc wzorem rozwoju demokracji zachodniej. Miejsca pracy są tam zrównoważone, a handel został zcentralizowany i podporządkowany pewnym sieciom. Podał za przykład Niemcy, które są świetnym wzorem do naśladowania choćby w kryzysie. Podkreślił, że nie kieruje zarzutów do władz miasta. Podał za przykład Kanclerz Angele Merkel, która uratowała przemysł stoczniowy i samochodowy. Skierował pytanie, czym mają się zająć Sądeczanie w sytuacji, gdy brakuje miejsc pracy. W czasie, gdy pracowano nad strategią dla Nowego Sącza fachowcy przedstawiali opinię, że otwarcie szkół wyższych będzie ogromnym dobrodziejstwem dla Nowego Sącza. Podkreślił, że jest członkiem Rady Zatrudnienia dla powiatu nowosądeckiego oraz dla miasta Nowego Sącza i liczba osób bezrobotnych z dyplomami uczelni wyższych przewyższa ilość osób bezrobotnych bez tytułów wyższych uczelni. Wyższe uczelnie w Nowym Sączu to jest biznes dla szkolnictwa. Zadał pytanie, co będzie z handlem, jaka jest lokalna polityka, jaka jest jej ocena i wpływ struktury handlu na miasto i na cały powiat.

**Pan Paweł Kukla** ustosunkował się do wypowiedzi przedmówcy. W kwestii dotyczącej handlu podkreślił, że w opiniowanym Programie nie wspomniano o transporcie, o produkcji okien dachowych, o turystyce. Wynika to z faktu, że ma to być Program, który jest kierowany do rynku, jako do całości. Podkreślił, że ma odmienne zdanie dotyczące stwierdzenia, że handel jest źrenicą gospodarki. Zwrócił uwagę, iż przedsiębiorca niemiecki, który inwestuje w następstwie wszystkie włożone, zainwestowane pieniądze ma zwolnione od podatku. Niemcy, którzy są podziwiani, świadomie dążą do tego by polska waluta była jak najmocniejsza. Dzięki temu Polska będzie dla nich dobrym rynkiem zbytu i tanią siłą roboczą. Z handlem w Nowym Sączu nie będzie problemów, jeżeli Nowy Sącz będzie produkował dużo na eksport, na zewnątrz swojego rynku macierzystego. Zgodził się ze swoim przedmówcą w kwestii dotyczącej edukacji. Podkreślił, że dokonano bardzo wielu nieprzemyślanych ruchów. Na poziomie szkół wyższych otwierano kierunki, które w danym momencie dawały nadzieję. Załączki kształcenia w Nowym Sączu mają taką tradycję jak wolna gospodarka w Polsce. Jeżeli w gospodarce jest lepiej to lepiej jest w szkolnictwie. W kwestii edukacji zawodowej poinformował, że dostosowanie kształcenia zawodowego młodzieży należy wcelować w rynek, jak również w zapotrzebowanie rodzimych przedsiębiorców. Podkreślił, że istotnym będzie włączenie powiatu w te działania. Powiat odgrywa w tym zakresie również ogromną rolę. W Programie jest również mowa o zachęcaniu przedsiębiorców do dawania młodym ludziom szansy do odbywania staży z prawdziwego zdarzenia. Każdy z przedsiębiorców przyjmując młodego pracownika zastanawia się kim on jest i czy nie narobi szkód. Młodym ludziom należy podać rękę i wprowadzać ich w arkana różnych zawodów. Młodzi ludzie często po odbytych pseudo praktykach i pseudo stażach czują się wyalienowani. Konkludując swoją wypowiedź powiedział, że przez takie działania młodzież może się czuć zniechęcona do szukania pracy i radzenia sobie w życiu.

**Pan Jerzy Gwiżdż** odnosząc się do wypowiedzi Pana Prezesa Józefa Pyzika, nie zgodził się, że handel jest źrenicą gospodarki. Handel jest częścią gospodarki. Nie ma powodu, dla którego w Programie skierowanym do wszystkich branż, jedna z nich ma być szczególnie wymieniona. Ryzyko założenia firmy nie spoczywa na władzy tylko na tym kto inwestuje. Podkreślił, że wszystkie sklepy wielkopowierzchniowe powstają tam,

gdzie prawo na to zezwala i w sposób, w jaki na to zezwala prawo. Nie jest rolą władz miasta nakazać mieszkańcom dokonywać zakupów u konkretnego sprzedawcy i zakazać mu zakupów w galeriach handlowych. Wszyscy i wszystko oparte jest na konkurencji. W domach handlowych istnieją mniejsze i większe firmy, jest właściciel powierzchni i jej najemcy, którzy również ryzykują. W wielu przypadkach zła sytuacja wynika z braku zainteresowania, zaniedbania. Poinformował, że zna ludzi, którzy mają małe sklepy w Nowym Sączu i świetnie prosperują, ale także zna przedsiębiorców, którzy działają w tych samych branżach i nie mogą sobie poradzić. Wszystko zależy od właściciela firmy. Miasto poszło na ustępstwo i zezwoliło dostawcom na wjazd na deptak przy ul. Jagiellońskiej, a w rzeczywistości z tego zezwolenia korzystają głównie właściciele sklepów. Wszystko składa się na ogólny wydzźwięk. Jest kilkanaście banków na deptaku i w okolicach rynku, ale to nie jest w lokalach miasta. Miasto nie może ingerować komu właściciel wynajmuje lokale. Problem w tym Programie polega na tym, że nie jest on ukierunkowany na narzekanie, tylko powstał on z dialogu opartego na prawdzie. Niestety prawda o drobnym handlu nie jest przejrzysta. Wystarczy sprawdzić jak wyglądają kontrole przeprowadzane przez różne instytucje. Kończąc zaznaczył, że bardzo chętnie zaopatruje się w małych sklepach i nie chce być zmuszonym do dokonywania zakupów w dużych centrach handlowych. Jednak nie każdy sklep jest tak dobrze prowadzony jak sklepy Pana Józefa Pyzika, które wyróżniają się miłą obsługą, czystością i świetnym towarem.

**Pan Józef Pyzik** poinformował, że jego wypowiedź miała na celu wyrazić z troską. Wyraził ubolewanie, że jego przedmówcy nie doceniają handlu. Jabłka z Sądecczyny nie dostaną się do marketów mimo swojej wysokiej jakości. Decyzja o tym co trafia do supermarketu nie zależy od jakości towaru, lecz należy do właściciela sklepu. Jeżeli ktoś nie zgadza się z faktem, że handel jest żrenicą gospodarki to nadal żyje w nieświadomości.

**Pan Wiesław Pióro** powiedział, że nowy przedsiębiorca jest pewnym zagrożeniem dla istniejącego. Każde przedsięwzięcie ma jednak dwie strony medalu. Przedsiębiorca odczuwa zagrożenia, ale widzi także dla siebie szanse na rynku. Dzisiaj nie należy się sprzeczać, co jest ważniejsze produkcja czy handel, bo wyprodukować można wszędzie. Zwrócił uwagę na fakt, iż niesamowite pole do popisu ma handel, ale i cała sfera usług szeroko rozumianych. Jeżeli powstanie jeden człton wspierania małej przedsiębiorczości i jeżeli mali przedsiębiorcy zarejestrują firmy, wyjdą z podziemia i zaczną płacić podatki to dla niego są to potencjalni partnerzy do zlecenia usług. Firma, jako duży producent skupia się na produkcji, a mniejszy przedsiębiorca skupia się na serwisie. Odnosząc się do dużego przedsiębiorstwa powiedział, że jest masę deklaracji, które nie zawsze znajdują zastosowanie. Podał przykład firmy, w której pracuje. Jeżeli Firma Wiśniowski zatrudnia ok. 1000 osób to strategicznie powinna się zająć produkcją, zdobywaniem innych rynków w tym eksportowych, ale na pewno nie powinna zajmować się rozbudowaniem drogi krajowej, bo to jest jedyny warunek do uruchomienia nowej hali produkcyjnej, stworzenia nowych miejsc pracy. Przedsiębiorca nie rozgranicza, czy jest to droga krajowa, powiatowa, czy miejska. Przedsiębiorca patrzy na partnera. Inwestor skupia się na biznesie, a od samorządu i rządu oczekuje to co prawnie powinno zostać zrealizowane. Gdyby myślenie szło w tym kierunku to duży przedsiębiorca rozwijałby się, a mały wyszedłby z podziemia i widziałby w tym przyszłość. Jeżeli nie zapomni się o tych ideach to na pewno podąży to w dobrym kierunku.

**Pan Artur Czernecki** podziękował autorom i innym osobom za przygotowanie Programu. Wyraził nadzieję, że realizacja założeń Programu dojdzie do skutku. W dokumencie tym brakuje mu głosu, informacji o instytucjach finansowych działających na sądeckim rynku takich jak Bank Łącki i Bank Spółdzielczy, które mogłyby przedstawić swoją propozycję, ofertę dla osób niemogących uzyskać środków z urzędów pracy, czy z innych możliwych źródeł finansowania. Program ten będzie również źródłem informacji dla przedsiębiorcy stawiającego swoje pierwsze kroki.

W związku z innymi ważnymi obowiązkami Pan Jerzy Gwiżdż opuścił posiedzenie Komisji.

**Pani Magdalena Januszek - Gródek** poinformowała przedmówcę, że to o czym mówi uwzględnia Program oraz są już podejmowane działania w tym zakresie przez Wydział ds. Przedsiębiorczości. W zakresie działań już realizowanych wydawany jest corocznie informator pn. „Przewodnik Sądeckiego Przedsiębiorcy”, w którym zawarte są informacje m.in. o instytucjach otoczenia biznesu prowadzących usługi doradcze w zakresie możliwości pozyskania dofinansowania zewnętrznego na rozwój czy uruchomienie firmy. W zakresie działań zaplanowanych w Programie odpowiedź jest w działaniu pn. „System informacji o usługach skierowanych do przedsiębiorców”. Celem działania jest utworzenie wspólnego katalogu usług skierowanych do przedsiębiorców. Na terenie Sądecczyny funkcjonuje bardzo wiele podmiotów publicznych i prywatnych świadczących usługi doradcze, informacyjne na rzecz przyszłych, czy obecnych przedsiębiorców. Usługi te są bardzo rozdrobnione, a celem tego działania jest zebranie, skatalogowanie i zamieszczenie w ogólnie dostępnym miejscu.

**Pan Artur Czernecki** poinformował, że przedsiębiorcy odsyłani są, aby sami szukali informacji o dotacjach unijnych. Zadał pytanie, czy nie byłoby wskazaniem, aby przedstawiciele komercyjnych banków mogli

przedstawić swoją ofertę przedsiębiorcom stawiającym swoje pierwsze kroki. Zauważył, iż przedsiębiorca niekoniecznie musi być odsyłany do Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego czy innych punktów informacyjnych.

**Pan Paweł Kukla** odpowiedział przedmówcy, że te informacje mogą zostać wymienione w „Przewodniku Sądeckiego Przedsiębiorcy”, ale nie w Programie. Ponadto oferty komercyjne, które ma na myśli Pan Artur Czernecki są bardzo płynne i bardzo często zachodzą w nich zmiany.

**Pan Jan First** powiedział, że bardzo wiele razy otrzymywał różne programy. W swojej społecznej działalności bardzo wiele razy wyrażał swoją aprobatę. Razem z Prezydentem Jerzym Gwiżdżem uchwałal on wiele programów rozwoju. Podniósł, że gdyby choć 10% z podjętych programów zostało zrealizowanych to dnia dzisiejszego znajdowano by się w zupełnie innym gospodarczo i socjalnie miejscu. Wyraził swoje zadowolenie, iż taki Program został przygotowany, życzył mu jak najpełniejszej realizacji. Wyraził nadzieję, że wszyscy razem podejmą pracę nad tym Programem. Ze swojej strony i Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości zadeklarował współpracę. Zwrócił uwagę na uwarunkowania dla realizacji tego Programu, a mianowicie, że samorząd terytorialny w tym zakresie nie ma dużych możliwości. Nic nie wynika z mówienia, że Sądeczynę trzeba otworzyć na świat. Przypomniał spotkanie w Wyższej Szkole Biznesu, kiedy to Wojewoda Małopolski dziwił się, po co Sądeczynie droga szybkiego ruchu z Brzeska do Nowego Sącza skoro on jechał niecałe 2 godziny z Krakowa do Krynicy. Obecnie Wojewoda zmienił zdanie, ale z tego nie wynika jeszcze budowa drogi. Zwrócił uwagę na uwarunkowania realizacji tego ambitnego Programu. Nie wszystko zależy od miejscowych władz samorządowych. Poinformował, że prowadzi działalność rzemieślniczą już 47 lat i miał do czynienia z pomocą gospodarczą niejednego rządu. Dla rzemiosła najlepsze czasy były w okresie rządów Edwarda Gierka, wtedy to była większa swoboda w prowadzeniu działalności. Dzisiaj istnieje ogrom przepisów, a do każdego z nich istnieją interpretacje. Co z tego, że Program będzie istniał skoro niedługo jakiś przepis może go przekreślić. Kończąc podkreślił, że jeżeli nie będzie klimatu sprzyjającego przedsiębiorczości to pomimo tworzenia wielu programów ich realizacja nie dojdzie do skutku.

**Pan Stanisław Śmierciak** podkreślił, że jednym z podstawowych czynników rozwoju Sądeczyny, w tym także przedsiębiorczości, jest rozwój i łączność komunikacyjna. Optymizm byłby dużo mniejszy, gdyby wysłuchano opinii kierowców stojących na drodze w kierunku Starego Sącza, czy w kierunku dzielnicy Helena. Chciał skierować swoje pytanie do nieobecnego już Prezydenta Jerzego Gwiżdża w kwestii zmian i dokonanych postępów nad realizacją obwodnicy północnej i węgierskiej bis. Jeżeli ten problem nie zostanie rozwiązany to trudno tu mówić o rozwoju przedsiębiorczości. Przytoczył wypowiedź Pani Magdaleny Januszek - Gródek dotyczącą braku oczekiwanej przez środowisko przedsiębiorców współpracy miasta z powiatem. Zauważył, że jest to dość znamienny i bolesny problem, bowiem nie wymaga to dużych nakładów, aby sytuacja ta uległa zmianie. Zadał pytanie, czy w takim przypadku nie lepiej byłoby połączyć miasto z powiatem. Wiązałoby się to na pewno z oszczędnościami finansowymi, tym bardziej, że coraz więcej jest głosów o likwidacji powiatów. Wyraził swoje poparcie dla przedstawionego Programu. Poinformował, że ze swojego doświadczenia wie, że jeżeli nie będzie się przeszkadzało przedsiębiorcom, to będzie duża zasługa. Kończąc swoją wypowiedź zaznaczył, że poprzez tworzenie przepisów, ustaw i innych rozporządzeń obecnie utrudnia się tylko życie przedsiębiorcom.

**Pan Ryszard Poradowski** podkreślił, że powiat nowosądecki jest przychylny temu Programowi i chce się włączyć w jego realizację. Poinformował, że podczas posiedzeń Grupy roboczej padło wiele konkretów. Podziękował Panu Józefowi Wiktorowi jak również Pani Magdalenie Januszek - Gródek za atmosferę jaka panowała podczas prac Grupy roboczej. Podkreślił, że najważniejszym jest, aby to co zostało wypracowane zostało również zrealizowane. Samorząd dużo zrobi jeżeli nikt nie będzie przeszkadzał. To, że na terenie Sądeczyny pojawiły się takie firmy jak Koral, Wiśniowski, Konspol to nie była zasługa Programu tylko zasługa przedsiębiorczych ludzi. Zaapelował, aby nie przeszkadzać przedsiębiorcom i pomagać im tam, gdzie samorząd ma taką możliwość. Powiat ma mniejsze możliwości, bo nie może np. kształtować polityki podatkowej. Powiat stara się programami unijnymi pomagać przedsiębiorcom. Powiat rozpoczął realizację projektu szwajcarskiego, w którym 50 przedsiębiorców może uzyskać po 150 tys. zł. Odnosząc się do edukacji podkreślił, że to co obecnie się dzieje w zakresie edukacji dalekie jest od oczekiwań. Istnieje Program Modernizacji Kształcenia Zawodowego, w ramach którego jest możliwość zdobycia innych kwalifikacji umożliwiających łatwiejsze wejście na rynek pracy. Potwierdził, że bardzo dużo młodych ludzi pogłębia swoją wiedzę na studiach pedagogicznych i humanistycznych. Jednocześnie młodych ludzi kształci się nadal w branżach, w których już dawno nie ma pracy i szybko jej nie będzie. Pozytywnym jednak aspektem tego jest coraz większe grono ludzi dobrze wykształconych. Zaznaczył, że należy kształcić w kierunkach deficytowych. Wielkim krokiem na przód jest uruchomienie drugiego stopnia na Instytucie Produkcji Żywności, czym władze uczelni wyższej dały dowód na to, że zależy im na dostarczeniu prawdziwych fachowców. Poruszył kwestie związane z praktykami i stażami. Zauważył, że w tym zakresie jest poniżej wszelkich oczekiwań. Młodzież traktowana jest na zasadzie pomocy. W wielu instytucjach obowiązuje tajemnica danych osobowych. Jeżeli praktykanci i stażyści nie

będą mogli odbyć stażu na konkretnym stanowisku pracy to nigdy nie będą spełniać oczekiwań pracodawcy.

**Pan Paweł Kukla** podziękował za wypowiedź i poprosił o zabranie głosu Pana Józefa Wiktora Przewodniczącego Grupy roboczej pracującej nad przygotowaniem Programu.

**Pan Józef Wiktor** skierował słowa uznania dla wszystkich osób uczestniczących w pracach nad Programem. Podziękował za ogromną pracę nad dokumentem dr Dariuszowi Woźniakowi oraz dr Markowi Rutkowskiemu. Wyraził nadzieję, że Program zostanie przyjęty przez Radę Miasta Nowego Sącza. Jest to pierwszy krok służący przedsiębiorcom, prezydentowi i władzom miasta, w celu właściwego kierowania tym, co dla rozwoju przedsiębiorczości jest niezbędne. Stwierdził, że na bazie tego Programu powstaną zadania dla konkretnych jednostek, którymi sterować będzie prezydent miasta Nowego Sącza. Te konkretne zadania, na razie ogólnie zapisane, będą konkretyzowane w momencie, gdy jeden z podmiotów będzie sam lub w porozumieniu z innymi zajmował się jego realizacją. Zauważył, że wszyscy, którzy czują się niedowartościowani samymi zapisami Programu, są zaproszeni do współpracy. Jeżeli uda się dla każdego zadania stworzyć konkretny zespół, który zajmie się realizacją zadania, to wtedy można dopiero mówić o jego prawidłowej realizacji. Zachęcił do zapoznania się z wynikami badań. Poinformował, że w pierwotnym założeniu Program ten miał być bardziej szczegółowy jednak z wielu względów, o których była mowa na dzisiejszym posiedzeniu musi on być dokumentem bardziej ogólnym. Dopiero na jego bazie powinny się konkretyzować działania i powinny być one bardziej uszczegółowiane. Kończąc poprosił, aby ten Program traktowany był jako wstęp do wspólnej realizacji zadań na terenie miasta i powiatu.

#### **AD. 4**

**Pan Paweł Kukla** przeszedł do podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia sprawozdania z działalności Komisji za 2011 rok. Podał pod głosowanie przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały. Uchwała w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia sprawozdania z działalności Komisji Wspólnej Samorządu Terytorialnego i Samorządów Gospodarczych dla Powiatu Nowosądeckiego i Miasta Nowego Sącza za 2011 rok została przyjęta jednogłośnie. Załącznik nr 4 do protokołu stanowi uchwała w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia sprawozdania z działalności Komisji za 2011 rok.

#### **AD. 5**

**Pan Paweł Kukla** ze względu na istotę podejmowanych tematów, a także na wąskie ramy czasowe postanowił przełożyć pkt 5 porządku obrad dotyczący ustalenia planu pracy Komisji Wspólnej na 2012 rok, na kolejne posiedzenie Komisji.

#### **AD. 6**

**Pan Paweł Kukla** zwrócił się do członków Komisji z propozycją, aby pozytywnie zarekomendować Radzie Miasta Nowego Sącza „Nowosądecki Program Rozwoju Przedsiębiorczości”. Ponadto zobowiązał sekretariat Komisji do informowania w formie pisemnej członków Komisji o obecności podczas planowanego posiedzenia prezydenta miasta i starosty. Skierował prośbę, aby na przyszłym posiedzeniu Komisji został podjęty temat koordynacji planów zagospodarowania przestrzennego miasta Nowego Sącza i Sądecczyzny. Kończąc wypowiedź zwrócił się z prośbą do Pana Krzysztofa Migacza, aby wspólnie ze Starostą Janem Golonką i Prezydentem Ryszardem Nowakiem porozmawiać nt. polityki i wspólnych uzgodnień dotyczących planu zagospodarowania przestrzennego Sądecczyzny.

**Pan Krzysztof Migacz** zwrócił się do członków Komisji, aby poczuli intencję tej inicjatywy. Poinformował, że ponad rok temu podjęto rozmowy ze Starostą Janem Golonką nt. formuły koordynacji na terenie powiatu nowosądeckiego działań podejmowanych przez gminy związanych z przygotowaniem i realizacją gminnych planów zagospodarowania przestrzennego. Wyjaśnił, że ustawa o samorządzie terytorialnym daje wyłączną kompetencję w tym zakresie dla gmin, miast czy województwa samorządowego. Powiat nie ma wystarczających przywilejów, aby ingerować w prawo gminy. Jeżeli spojrzeć się na najistotniejsze elementy związane z układem komunikacyjnym, rozwiązywanie problemów ponadgminnych, lokalizowanie terenów przemysłowych, to nie ma koordynacji pomiędzy gminami. Należy się zastanowić jak realizować ten projekt. Stwierdził on, że dobrym sposobem na realizację tego projektu byłoby powołanie zespołu koordynującego na szczeblu powiatowym, podpowiadającego planistom na jakie istotne elementy należy zwrócić uwagę. Poinformował, że dwa miesiące temu powstała Rada Programowa ds. tworzenia małopolskiego planu zagospodarowania przestrzennego, w której skład wchodzi tylko jedna osoba z Sądecczyzny. Po pierwszym spotkaniu przekazana mu została informacja, że jedna z osób reprezentująca środowisko akademickie będzie przeciwna otwarciu komunikacyjnemu Sądecczyzny, po to aby zatrzymać prowincjonalny charakter regionu. Pokazuje to filozofię myślenia na szczeblu Małopolski, a także pewne funkcje, jakie te subregiony powinny pełnić w filozofii rozwoju metropolitalnego, a nie zrównoważonego. W kwestii tej odbył rozmowę ze Starostą Nowosądeckim, jednakże bez wójtów i burmistrzów nie da się

niczego dokonać, ponieważ to leży w ich kompetencji. Zwrócił uwagę na fakt, że będzie to bardzo trudna procedura, z uwagi na to, że zagospodarowanie przestrzenne jest jednym z najważniejszych dla wójta, burmistrza i prezydenta realnych instrumentów realizowania swojej polityki, w tym również sprawowania władzy.

#### **AD. 7**

Po wyczerpaniu porządku obrad **Pan Paweł Kukła** dziękując członkom Komisji oraz zaproszonym gościom za udział w posiedzeniu, zamknął I posiedzenie Komisji w 2012 roku. O terminie kolejnego posiedzenia Komisji jej członkowie zostaną poinformowani drogą elektroniczną.

Na tym protokół zakończono.

#### **Załączniki do Protokołu:**

1. Lista obecności członków Komisji Wspólnej;
2. Lista obecności członków Grupy Roboczej;
3. Zaproszenie na posiedzenie Komisji;
4. Uchwała w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia sprawozdania z działalności Komisji Wspólnej Samorządu Terytorialnego i Samorządów Gospodarczych dla Powiatu Nowosądeckiego i Miasta Nowego Sącza za 2011 rok.

Protokół sporządziła:  
(-) *Justyna Langenfeld*  
Wydział ds. Przedsiębiorczości UMNS

Przewodniczący Komisji Wspólnej



Paweł Kukła